

Utrudnić Amerykanom zbrojną obronę

3 maja 2013

Moment ataku na Amerykę się zbliża. Zanim to jednak otwarcie nastąpi, siły zła, które planują wprowadzenie totalitarnego, rasistowskiego „rządu światowego”, muszą rozbroić dziesiątki milionów posiadaczy broni, którzy są uzbrojeni po zęby. Działania tzw. „Rządu Amerykańskiego”, częściowo Kongresu oraz służb i armii, które ewidentnie nie pracuje w zgodności z Konstytucją i w interesie Amerykanów, wskazują na niemal totalne przejęcie władzy w tej największej dotąd oazie wolności w historii ludzkości. Wolność nie jest jednak celem światowej masonerii, ich celem jest depopulacja i rasistowski „nowy Babilon”.

Aby dokonać realizacji „ostatecznych planów”, o których mówi się tajemniczo w Protokołach Mędrców Syjonu, należy pozbawić nas możliwości obrony. Europa jest bezbronna, w Azji i Afryce dawno już ludzie żyją na skraju nędzy, można ich bezkarnie mordować. Tylko Ameryka Północna, mimo ludobójstwa korporacyjnego za pomocą opieki „medycznej”, żywności czy oprysków chemicznych, nadal ma zdolność przeciwstawienia się syjonistycznej hołocie.

Zamach na WTC był pretekstem do wprowadzenia poważnych ograniczeń wolności i zainicjowania wojen korzystnych głównie dla Izraela. Jednak pierwsza (wolność słowa) i druga (wolność posiadania broni) poprawki do Konstytucji mają się nadal dobrze i zdradziecki prezydent Obama nie ma szans na ich obalenie za pomocą „rozkazu wykonawczego” („executive order”), którego to użył już wiele razy przeciwko Amerykanom w niezgodzie z Konstytucją. Co z tego, że wprowadzone będą totalitarne prawa, jeśli nie będzie ich można realizować, z uwagi na zdolności obronne społeczeństwa?

Stąd też zaplanowano i zrealizowano szereg operacji fałszywej flagi, takich jak strzelaniny, a ostatnio „zamach” w Bostonie.

Po 2 tygodniach od tej medialnej masakry, można znaleźć szereg ciekawych analiz, które dowodzą, że była to operacja fałszywej flagi. Dużo na ten temat podaje największa niezależna agencja informacyjna Infowars.com Alexa Jonesa, jednak dzisiaj oprzemy się na stronie Jima Stone’a, który skrótowo przedstawia kilka istotnych faktów, które mogą rzucić światło na to kto naprawdę stoi za zamachem w Bostonie.

TO BYŁY ĆWICZENIA

Nawet dla niezbyt zorientowanego, od razu nasuwają się takie pytania jak – dlaczego natychmiast nie było karettek pogotowia ratunkowego? Straży pożarnej?

Stone odpowiada: bo to były ćwiczenia z udziałem aktorów, które były anonsowane przez głośniki przed wybuchem. Karetki i straż pożarna nie przyjeżdżały, gdyż zostały uprzedzone o tym, że będą fałszywe alarmy. Wybuchy też nie były groźne – były to bomby dymne.

Jakie fakty demaskują bostoński „zamach” jako operację fałszywej flagi? Według Jima Stone’a są to m.in.:

1. Drugi wybuch na patio restauracji „Forum” nie mógł być dziełem Dzokhara Tsarnaeva, który stał wtedy pomiędzy ludźmi z plecakiem. Media zafałszowały sprawę podając, że bomba wybuchła na zewnątrz restauracji (patrz [TUTAJ](#))

2. Człowiek z „kością na wierzchu” był aktorem, któremu przypadkowo fałszywa noga odpadła i policja musiała ją przymocować, co widać na nagraniu z kamery (patrz [TUTAJ](#)).

3. Matka, która na nagraniu wideo skarżyła się policji, że jej syn jest całkiem nagi po tym jak została aresztowana, a następnie w sposób oczywisty ją zamordowano.

4. Zamachowiec nr 1 ucieka bez problemu z łodzi, po czym nagle

nie może mówić gdyż w żydowskim szpitalu podcięto mu gardło.

5. Wszystkim rannym pomocy udziela ten sam żydowski szpital.

6. Starszy Czeczen pojawia się w mundurze, podczas gdy jego młodszy brat w stroju cywilnym – ten starszy był oczywistym agentem w zamachu.

7. Jak to jest możliwe, że młodszy brat (19 letni) miał najnowszy model Mercedesa i się wszystkim chwalił na swoim koncie Twittera, że pieniądze nie są dla niego problemem? Nie był jednak dobrze poinformowanym agentem, gdyż bębnił prawdę o zamachu na WTC. Za to go zamordowano.

8. Świadkowie, którzy widzieli jak policja przejechała brata samochodem.

9. Na różnych zdjęciach plecaki, w których rzekomo umieszczono bomby są w różnych kolorach.

10. Na zdjęciach wszędzie widać opakowania z fałszywą krwią.

11. Miejsce zostało specjalnie już po „zamachu” po to żeby lepiej wyglądało na zdjęciach.

11. Niektóre zdjęcia były poprawiane, wiele „zniknęło” po publikacji.

13. DHS (Department of Homeland Security) przed zamachem ogłosił w internecie, że poszukuje aktorów w Bostonie z amputowanymi kończynami, oraz ludzi, którzy mogli by się zgłosić z postrzępionymi ubraniami. Gdy to ujawniono, strona została szybko wymazana aż do archiwów z roku 2009, potem nawet do 2005.

14. Zniknęły także kopie Google. Podobne „zapotrzebowanie” na aktorów przez DHS było też w przypadku masakry w Sandy Hook. Też zostało usunięte z Google (patrz [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)).

14. Whistleblower (osoba z wewnątrz, która ujawnia

konspirację) ujawnił, że zamach był oszustwem, którego celem ma być ograniczenie w dostępie do prochu strzelniczego oraz nabojów.

Można się więc zapytać skąd ofiary, wybite okna i inne uszkodzenia jak po wybuchach? Stone podejrzewa, że obok ćwiczeń miały miejsce też autentyczne wybuchy i w związku z tym były autentyczne ofiary.

W „ZAMACHU” UŻYTO SPRAWDZONYCH AGENTÓW-AKTORÓW

Jim Stone udowadnia to na podstawie zdjęć „trzech oficerów” (proszę porównać na stronie Jima www.jimstonefreelance.com). Plecaki, które ci „oficerowie” mieli na początku, gdzieś tajemniczo zniknęły na zdjęciach gdy uciekają z miejsca wybuchu. Dlaczego nie znaleźli się wśród podejrzanych

Stone twierdzi, że to nie muzułmanie są winni zamachowi. Spójrzmy zresztą na twarz jednego z tych „policjantów” (po lewej). Ciekawa facjata, skąd takie znamy?

WHISTLEBLOWER UJAWNIŁ KONSPIRACJĘ 16 KWIETNIA

Przerażony członek komisji „bezpieczeństwa” ujawnił , że ma się wydarzyć coś co będzie wynikiem 2-miesięcznej pracy tej komisji. W coś co się wydarzy wrobiony zostanie młody człowiek – nastolatek, lub co najwyżej 20-latek, z tego względu iż młodzi ludzie są niestabilni. Zostanie u niego w domu znaleziona broń i proch i książka NRA (National Rifle Organization – największa amerykańska organizacja posiadaczy broni), co spowoduje ograniczenia w sprzedaży tychże. Ograniczona zostanie także sprzedaż amunicji, gdyż proch z niej może być użyty do wytwarzania bomb. Whistleblower dodał, że „nie może nic zrobić, gdyż grozi mu to utratą pracy lub nawet uwięzieniem. Nie wolno jednak popuszczać tym co realizują takie fałszywe zamachy. Rzekomy zamachowca zostanie ujęty w ciągu kilku dni, a obława planowana jest na piątek”.

IZRAEL STOI ZA ZAMACHEM W BOSTONIE

Stone uważa, że za zamachem stoi Mossad i Izrael. Podobną opinię wyraził wydawca Kevin Barrett z „Veterans Today” (patrz [TUTAJ](#)) . Okazuje się, że w Bostonie „pomocy” udzielała policja izraelska, co oznacza, że musiało to być wcześniej zaplanowane, zanim jeszcze wybuchły „bomby”. Tak więc Izrael musiał być autorem terroru. Muzułmanie byli potrzebni, gdyż przeciętny Amerykanin nie uwierzyłby w szalonego białego posiadacza broni.

Generalnie chodzi jednak o ograniczenie dostępu do amunicji i prochu, dlatego też media przestały mówić o muzułmanach – Czeczeni są biali, a nie śniadzi jak Arabowie z Bliskiego Wschodu. Tak więc byli wygodni, gdyż każdy w telewizji mógł widzieć „białego”. Zauważmy, że ścierwomedia w Polsce bardzo rzadko wspominają, że „zamachowcami” byli Czeczeni.

Istotne może być, że atak medialny na proch strzelniczy po raz pierwszy pojawił się w prasie izraelskiej.

JEDEN AKTOR WYSTARCZY BY UDOWODNIĆ, ŻE BYŁA TO OPERACJA FAŁSZYWEJ FLAGI

Tym aktorem jest prawdopodobnie Nick Vogt ofiara wojny w Afganistanie, który utracił nogi w 2011 roku. Pokazywano go na zdjęciach z Bostonu, gdy był wieziony na wózku z „urwanymi nogami” nie wykazując jednak na twarzy ani bólu, ani przestachu – raczej lekki uśmiech. Gdy historia Nicka została ujawniona w necie, znaleziono podobną osobę Baumana. Jednak nawet pobieżna analiza zdjęć wykazuje, że nie mógł to być Bauman – ma całkowicie inne włosy i linię czoła, jest też młodszy. Natomiast zdjęcia Vogta mówią wszystko, szczególnie to na łóżku z kośćmi nóg.

FAŁSZYWA KREW, JAK W HOLLYWOOD

Stone o tym tylko wzmiankuje, ale świetna analiza ze zdjęciami jest na YouTube – „New Evidence That Boston Bombings Was Staged Please Watch” („Nowe dowody na to, że zamach w Bostonie był inscenizacją” – patrz [TUTAJ](#)). To nagranie znika z YouTube,

ale na szczęście pojawiają się kopie.

Autor przedstawia zdjęcia, o których ścierwomedia wolą nie wspominać. Wyraźnie widać pojemniki ze sztuczną krwią, jaką wykorzystuje się przy produkcjach filmowych. Ta „krew” jest dostępna w sprzedaży przez internet. Przy okazji prezentuje nagranie wideo z inscenizacji scen wojennych oddziałów specjalnych i armii. Wykorzystywani są w nich odpowiednio ucharakteryzowani ludzie bez nóg i rąk – tak by wszystko wyglądało jak najbardziej realistycznie. Celem jest uniknięcie traumy przez żołnierzy w rzeczywistych potyczkach wojennych.

Ale się dajemy nabierać!

Źródło: [Monitor Polski](#)